

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. B. i B. B.**

przeciwko (...) **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 3 listopada 2020 r. sygn. akt I C 739/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Banku (...) S.A. w W. na rzecz powodów W. B. i B. B. solidarnie kwotę 664.592,24 (sześćset sześćdziesiąt cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dwa 24/100) złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2022 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w zakresie pozostałych odsetek, z tym zastrzeżeniem, że tak określone świadczenie zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kwoty 364.000 (trzysta sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych,**

b) **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 9.100 (dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie W. B. i B. B., w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 664.592,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego jako świadczeń nienależnych, z uwagi na nieważność umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...); ewentualnie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 298.494,31 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego jako świadczeń nienależnie pobranych, z uwagi na abuzywne postanowienia wspomnianej umowy oraz o zasądzenie kosztów procesu, według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Pozwany wniósł o oddalenie tego powództwa w całości na koszt powodów.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 10.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..

W dniu 5 czerwca 2008 r. powodowie, jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...). Przed zawarciem tej umowy powodowie złożyli wniosek kredytowy, w którym wskazali jako wnioskowaną kwotę 364.000 zł, zaś jako walutę kredytu (...).

W dniu składania przedmiotowego wniosku powodowie podpisali oświadczenie o akceptacji ryzyka kursowego, wynikającego ze zmiany kursu waluty i tym samym możliwej zmianie wysokości kwoty kredytu w dniu jego uruchomienia, jak również oświadczenie o odrzuceniu oferty kredytu w PLN. Powodowie podpisali także oświadczenie o akceptacji ryzyka, wynikającego ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej, której wzrost mógł spowodować wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu.

Zgodnie z umową, Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt denominowany, udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 182.700,65 CHF, przeznaczony na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego (§ 1.1 Części Szczególnej Umowy A - (...)).

Zgodnie z § 1.7 (...) kwota kredytu do wpłaty na rachunek kredytobiorców wynosiła 364.000 PLN. Według zaś § 2.1.1. (...), kwota prowizji stanowiła 1.596,41 CHF (3.403,07 PLN).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić według zasad wskazanych w Części ogólnej umowy ((...)).

Zgodnie z § 1.2 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych miała zostać określona przez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie obcej, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane miały być w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (§ 7.5 (...)). Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosowany miał być kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 7.6 (...)).

Zgodnie z § 11.2 (...), w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków nastąpić miała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty, wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut

uruchamianego kredytu stosowany miał być kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 11.3 (...)).

Pojęcie „Tabela kursów” zostało wyjaśnione w części nr 3 - Ogólnych warunków udzielania przez Bank kredytu mieszkaniowego, a dokładniej w Rozdziale I Słowniczek w pkt 17. Według tej definicji „Tabela kursów” to aktualna tabela kursów walutowych Banku obowiązująca w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, która jest udostępniana Klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej Banku, a na życzenie Klienta informacje w niej zawarte udzielane są również telefonicznie.

Oprocentowanie kredytu ustalane miało być według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej, powiększonej o marżę Banku (§ 2.1 (...)). Zmienna stopa bazowa odpowiadała obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M i obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie każdego kolejnego 3-miesięcznego okresu obrachunkowego, czyli trzech kolejnych miesięcy rozpoczynając od dnia uruchomienia kredytu (§ 2.2-3 (...)).

Według § 5 (...) spłata kredytu miała nastąpić do dnia 2 czerwca 2028 r., poczynając od dnia 2 lipca 2008 r., w 240 równych, miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Spłata kredytu miała następować w terminach i kwotach określonych w doręczanym harmonogramie spłat, zmienianym każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu (§ 13.1 i 2 (...)). Przy czym, harmonogram spłat kredytu wyrażony miał być w walucie, w której kredyt miał być denominowany, czyli (...), a spłata miała następować w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie (...) (§ 13.7.1 i 2 (...)). Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu miał być stosowany kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13.7.2 (...)).

Zgodnie z § 13.4 zawartym w rozdziale III Ogólnych warunków udzielania przez Bank kredytu mieszkaniowego, spłata kredytu miała następować przez wpłatę środków przez Kredytobiorcę bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu, z którego Bank miał pobierać należność z tytułu raty w dniu wymagalności.

Kredyt w kwocie 364.000 PLN został udostępniony powodom zgodnie z ich dyspozycją.

Powodowie dokonali wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu i w dniu 8 listopada 2018 r. uregulowali pozostałą do zapłaty należność.

W dniu 16 listopada 2018 r. r. Bank wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie jego spłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że zarówno żądanie zapłaty wywodzone z nieważności umowy kredytu, jak i ewentualne żądanie zapłaty nienależnie pobranych świadczeń z tytułu zawartych w tej umowie postanowień abuzywnych, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten odwołał się do treści art. 385¹ k.c. oraz wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r., zapadłego w sprawie C-260/18 i wywiódł, że ewentualny skutek w postaci nieważności umowy jest możliwy wyłącznie w przypadku braku następczej akceptacji konsumenta dla niedozwolonego postanowienia, którego brak powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy w sposób kolidujący z prawem. Dopiero więc łączne spełnienie tych trzech przesłanek (postanowienie niedozwolone, brak następczej akceptacji i zmiana charakteru umowy, sprawiająca, że nie odpowiada ona prawu i nie może być wykonywana) daje stwierdzany następczo skutek w postaci nieważności umowy od daty jej zawarcia. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej wykonywania. Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której wszelkie wykonane umowy mogłyby być podważane w niczym nieograniczony sposób i w nieograniczonym czasie, a w przypadku wymogu wyraźnej zgody również bez woli konsumenta po zakończeniu wykonywania umowy, co podważałoby pewność obrotu prawnego.

Sąd Okręgowy wskazał kolejno, że zobowiązania stron przewidziane w umowie wygasły w dniu 8 listopada 2018 r., kiedy powodowie spłacili całość zadłużenia, a Bank to poświadczył, wyrażając również zgodę na wykreślenie hipoteki zabezpieczającej wykonanie umowy. Przy czym, z żadnych dowodów nie wynika, aby do chwili spełnienia swojego świadczenia powodowie powoływali się na okoliczności takie jak niedozwolony charakter postanowień umowy. Przez okres około dziesięciu lat uiszczali raty kapitałowo-odsetkowo, nie składają pozwanemu jakichkolwiek zastrzeżeń. W ocenie Sądu Okręgowego, oznacza to, że powodowie zaakceptowali przyjęte na siebie warunki zawartej umowy.

Zważając na powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo W. i B. B., wywodzone z niedozwolonego charakteru postanowień umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...), nie mogło zostać uwzględnione.

Poza tym, w ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania umowy stron za bezwzględnie nieważną z przyczyn określonych w art. 58 k.c. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że zasadnicze postanowienia tej umowy spełniają przesłanki z art. 69 Prawa bankowego (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego, skoro znane są strony umowy, kwota i waluta kredytu, cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Sąd Okręgowy zauważył bowiem, że w myśl art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu z daty zawierania umowy stron, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, przy czym wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe.

Umowa ta, w ocenie Sądu, nie uchybia także art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Umowa stron mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie kredytów denominowanych w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b Prawa bankowego. Umowa ta nie narusza także art. 353¹ k.c., ani zasad współżycia społecznego.

Dalej Sąd ten wskazał, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu, podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu – obniżając wysokość tych świadczeń.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego. Umowa stron jest zatem ważna i skuteczna.

Końcowo Sąd ten podniósł, że uwzględnieniu żądań pozwu sprzeciwia się również treść art. 411 pkt 2 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Uznał bowiem, że spełnienie świadczenia z umowy, która była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości przez obie strony aż do czasu jej zakończenia, przy uwzględnieniu, że powodowie nie sygnalizowali pozwanemu zamiaru jej kwestionowania, czyni zadość zasadom współżycia społecznego, w tym zwłaszcza zasadzie lojalnego dotrzymywania zobowiązań (pacta sunt servanda).

Z tych przyczyn, Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, którzy zaskarżyli go w całości i zarzucili Sądowi Okręgowemu:

1) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

a) niezgodne z treścią pozwu przyjęcie, że zasadniczą podstawą prawną jego żądania głównego, tj. o zapłatę z tytułu nieważności całej umowy kredytu nr (...) z dnia 5 czerwca 2008 r., jest art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., a nie art. 58 § 1 k.c., wskutek czego sąd a quo rozpoznał żądanie ewentualne przed rozpoznaniem żądania głównego,

b) pominięcie w trakcie oceny umowy o kredyt, w ramach przesłanek art. 58 § 1 k.c., wymogu oznaczoności świadczeń stron (art. 353 § 1 k.c. oraz art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe), w szczególności w zakresie mechanizmu opisanego w § 11 ust. 4 (...) w związku z § 1 ust. 1 (...),

c) niedokonanie oceny prawnej, czy klauzule waloryzacyjne (denominacyjne) umowy o kredyt, zapewniające tylko jednej jej stronie (autorowi treści umowy) możliwość wpływu na wysokość świadczeń stron, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.;

2) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i w zw. z art. 76 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że „konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej wykonywania”;

3) naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. i art. 354 k.c. przez błędną jego wykładnię, polegającą na odniesieniu zasady lojalności kontraktowej wyłącznie do słabszej strony umowy (konsumenta) oraz na pominięciu, że przepis nie ma zastosowania, jeśli czynność prawna jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego;

4) naruszenie art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt. 3 i art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 Prawa bankowego przez błędną wykładnię oświadczeń woli, polegającą na uznaniu, że:

a) zamiarem powodów było dokonywanie w ramach umowy o kredyt transakcji wymiany walut z pozwanym (obrotu dewizowego),

b) zamiarem stron było udzielenie powodom kredytu w walucie (...) (oddanie do ich dyspozycji środków pieniężnych w tej walucie);

5) naruszenie art. 3 ust. 1 i 3, art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt. 16 i 18 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe w zw. z art. 358 § 1 k.c. (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) przez błędne jego zastosowanie do ustalonych przez sąd a quo faktów:

- rozliczeń wyłącznie w walucie polskiej (jako walucie udzielenia i spłaty kredytu) oraz

- charakteru waluty obcej jako „innego niż pieniądź miernika wartości” w rozumieniu art. 358¹ k.c.;

6) naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie ustaleń co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na:

a) pominięciu treści § 11 ust. 4 (...) stanowiącej niezbędne uzupełnienie § 1 ust. 1 (...),

b) pominięciu, że po wypłaceniu kredyt został przeliczony przez kredytodawcę na inną kwotę w walucie (...) (177.786,46 CHF), niż wskazana w § 1 ust. 1 (...) (182.700,65 CHF),

c) niedokonaniu ustaleń faktycznych co do zakresu informacji udzielonych przez Bank o ryzyku kursowym, a stanowiących podstawę złożenia przez powodów oświadczeń o jego akceptacji, w tym pominięciu, że oświadczenia te zostały złożone na formularzach Banku, stanowiących literalne powtórzenie poszczególnych postanowień

waloryzacyjnych, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia, na czym polega samo ryzyko kursowe, zwłaszcza co do wpływu dwukrotnej denominacji na różnicę między kapitałem otrzymanym a kapitałem spłacanym,

d) pominięciu nieudowodnienia przez pozwanego, jakoby powodowie otrzymali ofertę kredytu złotówkowego bez denominacji w zakresie interesującej ich kwoty kredytu, tj. 360.000 zł, a tym bardziej, jakiej treści miała być taka oferta w rozumieniu art. 66 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (essentialia negotii umowy kredytu), którą rzekomo odrzucili,

e) ustaleniu, że umowa o kredyt określa zasady obrotu dewizowego między stronami, gdy bezspornie zasady te były regulowane przez odrębny produkt bankowy kredytodawcy, tj. „umowę ramową o współpracy z klientami w zakresie transakcji zawieranych z Departamentem Sprzedaży Produktów Skarbowych”, a pozwany nie zaprzeczył twierdzeniu z pkt V ppkt 4 petitum tegoż pisma,

f) pominięciu definicji waluty kredytu zawartej w § 4 pkt 23 „Instrukcji udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H.” oraz w § 1 ust. 1 (...), wskazujących łącznie na PLN jako wyłączną walutę kredytu również w przypadku jego denominowania do waluty obcej,

g) pominięciu treści wniosku powodów o wypłatę kredytu sporządzonego na wzorze Banku, w tym faktów wyszczególnionych w pkt IV ppkt 5 petitum repliki powodów,

h) pominięciu treści § 3 ust. 1 (...), tj. określenia hipoteki zabezpieczającej kredyt w walucie PLN,

i) pominięciu w opisie żądań powodów na str. 2 uzasadnienia wyroku wskazania okresów spłat objętych tymi żądaniami (a wskazanych w pkt. I i III petitum pozwu),

j) ustaleniu, że „Tytułem kredytu powodowie (...) na dzień zakończenia umowy przekazali pozwanemu łącznie 664.592,24 zł”, mimo że zgodnie z zaświadczeniem pozwanego z dnia 9 września 2019 r. pobrał od powodów łącznie 710.863,27 zł (w tym 653.362,24 zł tytułem spłaty kapitału),

k) ustaleniu, że „powodowie zwrócili pozwanemu kwotę rzeczywiście wykorzystanego kredytu”, mimo że w tym samym zdaniu uzasadnienia wyroku sąd a quo stwierdza, że „pozwany udostępnił powodom kwotę kredytu zgodnie z umową (364.000 zł);

l) odwróceniu procesu dowodzenia i subsumpcji;

m) pominięciu, że przedterminowa spłata całości kredytu była umotywowana wolą powodów ograniczenia rosnących kosztów kredytu, wynikających z jego waloryzacji kursem waluty obcej, a nie następczą akceptacją tej waloryzacji,

n) pominięciu nieudowodnienia przez pozwanego zaistnienia łącznie obydwóch przesłanek art. 411 pkt 1 k.c., tj. świadomości powodów nienależności ich świadczeń oraz całkowitej dobrowolności tych świadczeń;

o) pominięciu faktów przyznanych przez pozwanego i cytowanych w pkt II petitum repliki powodów, w szczególności, że:

- „zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu, tj. kwotę kredytu do spłaty (czyli walutą długu powodów był PLN, a nie (...), w przeciwnym razie zmiana kursu tej waluty obcej byłaby neutralna dla wysokości zobowiązania), oraz

- „kwestia ewentualnych przeliczeń walutowych (przy wypłacie i spłacie rat kapitałowo-odsetkowych w walucie polskiej) następuje jedynie wtórnie i jest operacją techniczną;

7) naruszenie art. 235² i art. 236 k.p.c. w zw. z art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c. przez niewydanie jakiegokolwiek postanowienia w przedmiocie wniosku dowodowego powodów z pkt VII petitum pozwu, dotyczącego żądania ewentualnego z pkt III petitum pozwu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na swą rzecz łącznie kwoty 664.592,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty – z uwagi na nieważność w całości umowy o kredyt; ewentualnie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 298.494,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2019 r. do dnia zapłaty – z uwagi na abuzywność klauzul umowy o kredyt, dotyczących jego waloryzacji kursem waluty obcej.

Powodowie domagali się również zasądzenia na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, w tym: opłaty sądowej od pozwu oraz od apelacji, kosztów zastępstwa procesowego w każdej instancji w wysokości dwukrotności stawki minimalnej i opłat skarbowych od pełnomocnictw wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia żądania głównego z pkt I petitum pozwu, wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej zgodnie z wnioskiem z pkt VII petitum pozwu.

W odpowiedzi, pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów na koszt tych ostatnich.

Z kolei w piśmie procesowym z dnia 4 stycznia 2022 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów z tytułu objętej niniejszym sporem umowy kredytowej do czasu zaoferowania przez nich zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 364.000 zł wypłaconej przez Bank lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Podzielając bowiem poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny uznał, że zasadne okazało się zgłoszone przez powodów żądanie zasądzenia na ich rzecz od pozwanego sumy 664.592,24 zł. Przy czym, obowiązek zapłaty przez pozwanego powyższej kwoty Sąd Apelacyjny uzależnił od jednoczesnego zaoferowania przez powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kwoty 364.000 zł, a to z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwany Bank, na etapie instancji odwoławczej, zarzut zatrzymania. Do tej ostatniej kwestii Sąd Odwoławczy odnie się jednak w dalszej części niniejszego uzasadnienia, gdyż w pierwszym rzędzie wyjaśnić należy zasadnicze przyczyny, które legły u podstaw uwzględnienia pierwszorzędnych z żądań pozwu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, w dacie 5 czerwca 2008 r., umowie nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...), ułożono postanowienia o niedozwolonym charakterze w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (w myśl którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co nie dotyczy jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny), których eliminacja skutkowałą niemożnością utrzymania tej umowy. Na skutek usunięcia rzeczonych klauzul, ujętych § 1 ust. 2, § 11 ust. 3 czy też § 13 ust. 7 Części Ogólnej Umowy stron (dalej jako: (...)), a dotyczących zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, w niniejszej umowie zabrakło bowiem postanowień, określających główne świadczenia stron umowy kredytu denominowanego (tj. kredytu, którego kwota wyrażona jest w walucie obcej, lecz wypłacona zostaje w walucie krajowej według klauzuli umownej, opartej – co do zasady – na kursie kupna waluty obcej, obowiązującym

w danym dniu; jego spłata następuje natomiast w walucie krajowej, przy zastosowaniu bieżącego kursu – zazwyczaj kursu sprzedaży – przyjętego na dany dzień).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: (...)), akceptowanym także w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18), wskazuje się, że za postanowienia umowne, mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L. 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r.; dalej jako: Dyrektywa 93/13), należy przyjmować te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są zaś m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. m.in. wyroki (...) z dnia: 20 września 2017 r., C-186/16, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 i z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe, związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy stron, stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.).

Z przywołanego na wstępie art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. wyraźnie natomiast wynika, że postanowienia określające główny przedmiot umowy podlegają kontroli pod kątem abuzywności, jeśli zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w ten właśnie sposób ocenić należy kwestionowane przez powodów zapisy umowne.

Przede wszystkim zauważyć należy, że postanowienia te nie zawierają jakiegokolwiek opisu mechanizmu w zakresie wyznaczonych przez Bank kursów wymiany waluty franka szwajcarskiego, mimo że kursy te bezpośrednio decydowały o wysokości zobowiązania powodów. Zwraca bowiem uwagę, że w § 1 ust. 2 (...) wskazano jedynie, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Według zaś treści § 11 ust. 3 (...), do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu zastosowanie znajdować miał kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Z kolei w treści § 13 ust. 7 pkt 2 i 3 (...), przewidziano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następować miała w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu zastosowanie znajdować miał kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Jak z tego wynika, zarówno kurs kupna, jak i kurs sprzedaży waluty szwajcarskiej, służącej do przeliczania udostępnionej powodom kwoty kredytu oraz obciążających ich rat kapitałowo-odsetkowych, określone były w Tabelach kursowych, sporządzanych samodzielnie przez Bank. Przy czym, żaden z zapisów umowy kredytowej nie precyzował sposobu ustalania kursów w rzeczonyj Tabeli, zdefiniowanej (nota bene w sposób nieostry) w § 1 pkt 17 Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H., jako aktualna Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A., obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, udostępniania klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej Banku, której dane – na życzenie klienta – mogły zostać przekazane również telefonicznie (k. 36v).

Co więcej, zawarte w analizowanej umowie postanowienia w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych wskaźników, pozwalających na zweryfikowanie wykorzystywanych kursów, a pozwalały wyłącznie Bankowi na określenie miernika wartości, wedle jego woli. Na mocy spornych postanowień to kredytujący Bank

uprawniony był bowiem do jednostronnego i wiążącego w stosunku do powodów, kształtowania kursu, według którego obliczana była wysokość ich zobowiązania, przez co mógł wpływać także na wysokość ich świadczenia.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi natomiast, że tak skonstruowane, niewątpliwie nieczytelne, niejasne i niejednoznaczne postanowienia umowne, zaburzały równowagę kontraktową stron z niekorzyścią dla konsumentów (którymi – co bezsporne – w relacji z kredytującym Bankiem są powodowie; art. 22¹ k.c.) i na których w istocie w całości przerzucono, wynikające stąd ryzyko walutowe, nie wyjaśniając im jednocześnie w sposób należyty skutków tego ryzyka i jego wpływu na wartość zaciągniętego zobowiązania. Jak zaś wielokrotnie podkreślał to (...) w swym orzecznictwie, rzeczą Banku (a więc podmiotu profesjonalnie zajmującego się udzielaniem i obsługą kredytów), jest dostarczenie konsumentowi, w sposób dla niego przystępny, pełnych i rzetelnych informacji o powyższym. Przykładem niech będzie chociażby orzeczenie z dnia 30 kwietnia 2014 r., zapadłe w sprawie C-26/13, w którym (...) wskazał, że „warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (por. orzeczenie z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13).

W analogicznym tonie (...) wypowiedział się również w orzeczeniu z dnia 20 września 2018 r., wydanym w sprawie C-51/17, gdzie stwierdził, że „Artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych” (por. również wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie C-212/20, pkt 42).

Na uwagę zasługuje także stanowisko (...), zaprezentowane w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19, w którym Trybunał wyjaśnił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości warunków umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej (pkt 71 i 72).

Aprobując w pełni powyższe poglądy, zauważyć trzeba, że z ujawnionych w sprawie danych nie wynika, aby zawarcie przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytowej poprzedzone miało zostać właściwym przedstawieniem kredytobiorcom konstrukcji kredytu denominowanego do waluty obecnej i ryzyka, wiążącego się z uzyskaniem takiego finansowania. Z całą pewnością nie dowodzi tego odebranie od powodów pisemnych oświadczeń o zapoznaniu ich z kwestią ryzyka, wynikającego ze zmiany kursu waluty (k. 99 i 104), czy też z kwestią ryzyka,

wynikającego ze stosowania przy spłacie spornego kredytu zmiennej stopy procentowej (k. 103). Dość wskazać, że z dokumentów tych nie wynika nawet jakie konkretnie kwestie miały zostać powodom wyjaśnione, ani tym bardziej czy zrozumieli oni (i ewentualnie w jaki sposób) mechanizm działania ryzyka kursowego w aspekcie umowy, którą zawarli.

I jakkolwiek Sąd Apelacyjny dostrzega, że świadek M. M. (a więc były pracownik poprzednika prawnego pozwanego), słuchana na rozprawie przeprowadzonej w dniu 14 lipca 2020 r., wskazywała na istniejącą ówczesnie w kredytującym Banku procedurę, dotyczącą udzielania kredytów, która przewidywała obowiązek omówienia z kredytobiorcami warunków zawieranej umowy kredytowej, w tym i kwestii ryzyka, łączącego się z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej, uwadze ująć jednak nie może, że świadek – zasłaniając się niepamięcią – nie potrafiła przytoczyć okoliczności, towarzyszących zawarciu spornej umowy, nie mówiąc już nawet o przywołaniu informacji, jakie miała udzielić powodom odnośnie wspomnianego wyżej ryzyka (por. protokół ww. rozprawy, k. 167).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika także, aby omawiane postanowienia umowne stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień z powodami. Sytuacja taka, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, miałyby bowiem miejsce wówczas, gdyby powodowie mieli rzeczywisty, realny wpływ na ukształtowanie postanowień umownych, co stanowiłoby wynik porozumienia stron, względnie – świadomej zgody konsumentów w zakresie ich zastosowania, poprzedzonej negocjacjami (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

Tymczasem, jak jednoznacznie wynika z akt niniejszej sprawy, powodowie nie mieli w istocie żadnego wpływu na uregulowanie postanowień umownych, bezspornie zaczerpniętych ze sporządzonego z wyprzedzeniem, przez poprzednika prawnego pozwanego, wzorca umownego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, takie jednostronne określenie zasadniczych elementów umowy stanowi zaś nie tylko rażące naruszenie interesów konsumentów (powodów), ale i pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Wedle bowiem wypracowanego w judykaturze stanowiska, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami ocenić należy postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., V CNP 7/20). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków, wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15 oraz z dnia 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21).

Biorąc to wszystko pod uwagę, uznać więc należało, stosownie do dyspozycji art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., że niniejsze, niedozwolone postanowienia umowne, od początku i z mocy samego prawa, nie wiążą powodów, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz wyrok (...) z dnia 20 września 2018 r., C-51/17).

Powyższej oceny nie zmienia przy tym uwypuklana przez Sąd I instancji okoliczność, że do czasu wystąpienia z niniejszym powództwem, powodowie postanowień tych nie kwestionowali i sumiennie realizowali umowę stron. Trzeba bowiem podkreślić – a co zdaje się uszło uwagi Sądu Okręgowego – że konsumenci, w zasadzie w dowolnym momencie, mogą zakwestionować ważność danej umowy, jeśli leży to w ich interesie. Za taką konkluzją przemawia chociażby wyrażane w orzecznictwie stanowisko, wedle którego, jeśli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) konsumentom przysługują roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych, spełnionych w wykonaniu tej umowy i to również po dokonaniu przez nich spłaty kredytu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2021 r. I (...) 146/21 oraz uchwałę tego Sądu z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). W konstatacji takiej utwierdza dodatkowo pogląd, wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., w sprawie III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej, w myśl którego postanowienie umowne

jest od początku i z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

W świetle powyższego, uprawniony jest więc wniosek, że aby doszło do zrzeczenia się przez konsumentów roszczeń, wynikających ze skutków pierwotnej abuzywności umowy, wymagana jest na to ich wyraźna i wolna zgoda. Na gruncie niniejszej sprawy powodowie zgody takiej jednak nie ujawnili.

Nie wyrazili oni także koniecznej zgody na zastąpienie omawianych, abuzywnych postanowień umownych, innymi normami. Jak bowiem wskazał (...) w wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi co prawda na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, powyższe może mieć jednak miejsce tylko wtedy, gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron (por. pkt 48 przedmiotowego wyroku; podobnie wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13, pkt 80-84 i z dnia 26 marca 2019 r., C#70/17 i C#179/17, pkt 64).

W efekcie, brak było więc możliwości wypełnienia powstałych w umowie stron, w powyższy sposób, luk. Tym bardziej, że w orzecznictwie (...) akcentuje się zarazem, że możliwość uzupełnienia luki w umowie, powstałej na skutek abuzywności, ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r., zapadłym w sprawie C-618/10, (...) zwrócił bowiem uwagę, że modyfikacja przez sąd treści umowy w sposób zmierzający do eliminacji abuzywności kontrolowanego postanowienia umownego przyczyniłaby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania przedmiotowych warunków; wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. To zaś mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. W podobnym tonie (...) wypowiedział się również w orzeczeniach z dnia 21 stycznia 2015 r. (C-482/13), z dnia 30 maja 2013 r. (C-397/11), z dnia 4 czerwca 2009 r. (C-243/08) oraz z dnia 15 marca 2012 r. (C-453/10).

Stosując zatem, wobec wskazanych powyżej postanowień umowy stron, sankcję normatywną i przyjmując, że nie wiążą one powodów ex tunc i ex lege oraz podlegają usunięciu z tej umowy, uznać należało, że w spornej umowie brak jest możliwości określenia równowartości kwoty kredytu, udzielonego powodom w złotych, w walucie obcej oraz określenia wysokości spłaty poszczególnych rat – a więc essentialia negotii kredytu. Po wyeliminowaniu, opisanych w wyżej wymienionych zapisach umownych, mechanizmów przeliczeniowych, w umowie stron pozostałby bowiem tylko zapis, że kredyt został udzielony powodom w złotych w kwocie, stanowiącej równowartość sumy 182.700,65 CHF, co w żaden sposób nie odpowiada minimum normatywnemu z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe.

W świetle tego przepisu do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu abuzywnych zapisów, umowa stron nie spełnia definicji ustawowej i nie pozwala żadnej ze stron na jej wykonanie.

Jeśli zatem, bez rzeczonych, niedozwolonych zapisów umownych, objęta niniejszym sporem umowa kredytowa nie może funkcjonować w obrocie prawnym, a to z uwagi na brak istotnych jej elementów, umowę tę – odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji – uznać należało za nieważną w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego, co powodowie podnosili już w uzasadnieniu pozwu (k. 4 i nast.) i co podtrzymali również w złożonej apelacji (k. 241-246).

Konsekwencją stwierdzenia nieważności niniejszej umowy było zaś przyjęcie zasadności żądania zwrotu kwot, jakie powodowie świadczyli w wykonaniu tej umowy, w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Przy czym, warto w tym miejscu odnotować, iż w przywołanej powyżej uchwale, zapadłej w sprawie III CZP 6/21, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że roszczenia kredytobiorcy względem Banku i Banku względem kredytobiorcy o zwrot świadczeń spełnionych wskutek nieważnej umowy mają charakter odrębny i są niezależne, przez co nie podlegają automatycznej, wzajemnej kompensacji. Konsument może zatem żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu, niezależnie od tego czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem Banku z tytułu nienależnie otrzymanego kredytu.

Wobec powyższego, uznać należało, że zgłoszone przez powodów żądanie zasądzenia na ich rzecz – niekwestionowanej nota bene przez skarżącego – kwoty 664.592,24 zł, tytułem nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych, zasługiwało na uwzględnienie.

Odmiennie Sąd Apelacyjny ocenił jednak zgłoszone przez skarżących żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od powyższej kwoty już od dnia 23 października 2019 r. Zwraca bowiem uwagę, że w cytowanej wyżej uchwale z dnia 7 maja 2021 r., Sąd Najwyższy wskazał, że nienależne świadczenie powstaje na skutek odpadnięcia podstawy prawnej (*conditio causa finita*). Ta zaś w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – odpadła dopiero w dacie wydania wyroku przez tut. Sąd Apelacyjny. Oznacza to więc, że termin do spełnienia świadczenia przez pozwany Bank rozpoczął bieg w dniu 4 lutego 2022 r. i od tej daty winny zostać zasądzone odsetki z tytułu opóźnienia.

W tym więc tylko zakresie apelacja powodów nie mogła odnieść skutku.

Skuteczny okazał się natomiast, podniesiony przez pozwanego w pismach z dnia 4 stycznia 2022 r. (k. 273 i 274), zarzut zatrzymania kwoty 364.000 zł, wypłacanej powodom z tytułu spornego kredytu (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.). Zauważyć bowiem należy, że najnowsze orzecznictwo przyznaje bankom takie uprawnienie z uwagi na zaklasyfikowanie umowy o kredyt jako umowy wzajemnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 oraz sygnalizowaną już uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Dlatego też, Sąd Apelacyjny, mając nadto na uwadze, że objęta zgłoszonym przez pozwanego zarzutem zatrzymania kwota 364.000 zł nie była kwestionowana przez powodów, a przy tym znalazła potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy, zaś skierowane na adres powodów pisma zawierające ów zarzut, zostały powodom dostarczone w dniu 10 stycznia 2022 r. (por. pismo powodów, datowane na 11 stycznia 2022 r., k. 277), w oparciu o art. 496 k.c., zastrzegł, że spełnienie świadczenia przez pozwany Bank uzależnione jest od jednoczesnego zaoferowania przez powodów solidarnie na rzecz Banku, wskazanej wyżej kwoty 364.000 zł.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie I sentencji, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O oddaleniu apelacji powodów w pozostałej części, tj. w zakresie żądania odsetek za okres od dnia 23 października 2019 r. do dnia 3 lutego 2022 r., rozstrzygnięto w punkcie II sentencji, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Zmiana wyroku uwzględniająca żądanie powodów skutkowałą także koniecznością zmiany orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję. Mając bowiem na względzie, że powództwo zostało ostatecznie uwzględnione niemal w całości, Sąd Apelacyjny z mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążył pozwanego pełnymi kosztami, poniesionymi przez powodów, w trakcie tego postępowania.

Również o kosztach procesu, należnych powodom za postępowanie odwoławcze, na które złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 1.000 zł oraz wynagrodzenie ich fachowego pełnomocnika w kwocie 8.100 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, jako że apelacja powodów została oddalona jedynie w zakresie odsetek ustawowych za ww. okres, a więc w bardzo niewielkiej części.

(...)